

Wojciech Krzysztonek
Radny Miasta Krakowa

Kraków, 23.04.2018 r.



Szanowny Pan
prof. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie,

W związku z niezrozumiałym dla mnie zamieszaniem wokół projektu uchwały Rady Miasta Krakowa dotyczącego programu termomodernizacji budynków jednorodzinnych dla Miasta Krakowa (druk nr 2779, który miał wprowadzać ten program, został wycofany z porządku obrad ostatniej sesji Rady), bardzo proszę o jego ponowne przedłożenie Radzie celem przeprowadzenia merytorycznej debaty dotyczącej ostatecznego kształtu programu w tym ewentualnie przyjęcie poprawek zabezpieczających interes wszystkich grup mieszkańców miasta ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb osób niezdolnych.

W trosce o ochronę interesu publicznego proszę również o uważne analizowanie podejmowanych i planowanych działań dotyczących założeń miejskiego programu termomodernizacji w opisanym poniżej kontekście.

Wycofanie wspomnianego druku było argumentowane przez przedstawiciela Pana Prezydenta rzekomym brakiem spójności miejskiego programu termomodernizacji z projektowanym rządowym programem dotyczącym czystego powietrza, tzw. Programem Smog Stop. Jak doniosły krakowskie media w sprawie niezgodności założeń obu programów interweniował pisemnie Pełnomocnik rządu ds. powietrza. Trzeba jednak pamiętać, że założenia rządowego programu dla miast powyżej 100 tys. mieszkańców będą przyjęte najwcześniej pod koniec tego roku, a potencjalny termin uruchomienia środków finansowych jest w tym momencie nieznany. Dlatego proszę o wskazanie, czy pismo Pełnomocnika rządu zawiera informację związaną z terminem uruchomienia środków dedykowanych dla mieszkańców Krakowa? Jeśli tak, to czy Pan Pełnomocnik wskazując na konieczność dopasowania założeń programów wziął pod uwagę termin wprowadzenia w Krakowie całkowitego zakazu używania paliw stałych, tj., 1 września przyszłego roku? Czy pracownicy

Urzędu Miasta Krakowa lub inne osoby zaangażowane w dostarczenie, w trybie pilnym, do Pana Prezydenta w/w pisma przekazali informację nt. szacunkowych terminów uruchomienia środków programu rządowego?

Chciałbym także zwrócić uwagę na problem zgodności założeń obu programów. Program rządowy został pozytywnie zaopiniowany przez ekspertów Banku Światowego, w ramach którego Bank Światowy ma wspólnie z Ministerstwem Rozwoju oraz samorządami kredytować termomodernizację budynków jednorodzinnych w Polsce. Bank Światowy zarabia na działalności kredytowej, choć zgodnie z założeniami miał finansować rozwój w krajach rozwijających się. Według materiałów roboczych, w których jestem posiadaniem, Bank Światowy zamierza przeznaczyć na kredytowanie programu termomodernizacji budynków jednorodzinnych w Polsce kwotę 1 miliarda dolarów. Nie jest tajemnicą, że banki, poprzez linie kredytowe, uruchamiane na zasadach komercyjnych, tworzone w montażu finansowym z udziałem środków publicznych, mogą - dzięki środkom publicznym - zwiększać atrakcyjność swoich kredytów. Wystarczy bowiem, że część pożyczki, udzielana ze środków publicznych, będzie dostępna na preferencyjnych warunkach (np. niskie oprocentowanie i częściowe umorzenie). W efekcie przysłowiowy Kowalski zwróci mniej pieniędzy w porównaniu z kredytem w 100% udzielonym na zasadach komercyjnych. Spłata będzie mniejsza, ale ciężar tego zmniejszenia odczują wyłącznie instytucje publiczne, bo marże „komercyjne” nie ulegną zmianie. Słowem, taki mechanizm może zwiększyć rentowność operacji kredytowych kosztem środków publicznych, które przecież mogą być efektywnie wykorzystane poprzez udzielanie dotacji. Zwracam na to uwagę, bo nie uchwalając programu termomodernizacji lub ograniczając go tylko do najbiedniejszych odcinamy de facto ok. 90% ludzi, w tym tzw. klasę średnią (która często mimo formalnie większych dochodów jest obciążona spłatą kredytów hipotecznych), nie tylko bogatych, od możliwości wykorzystania środków publicznych (np. poprzez dotację z programu częściowo pokrywającą poniesione koszty termomodernizacji). Jest to szczególnie niezrozumiałe w sytuacji, w której pozyskanie pieniędzy z Unii Europejskiej w ramach ZIT na wymianę tzw. kopciucha jest powiązane z wymogiem przeprowadzenia uproszczonego audytu termomodernizacyjnego i wdrożenia jego zaleceń. W takim przypadku wydatkowanie środków pieniężnych na termomodernizację domu staje się koniecznością a jej wykonanie będzie warunkowało rozliczenie pozyskanej na wymianę pieca dotacji. W tym kontekście oczywistym jest, że znacząca grupa krakowian, chcąc wymienić stary piec przed 1 września 2019 roku, będzie skazana na pobranie komercyjnych kredytów, zwiększając tym samym zyski instytucji działających na tym rynku.



Programy takie, jak ten, który zamierzało wprowadzić miasto, finansowane ze środków publicznych, mogą potencjalnie ograniczyć liczbę osób zainteresowanych ewentualną ofertą komercyjnych kredytów. Jest tutaj prosta zależność: im więcej osób zostanie odciętych od możliwości pozyskania dotacji ze środków publicznych na termomodernizację, tym więcej będzie skazanych na kredyty komercyjne. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera kwestia ewentualnego wpływu na procedowanie miejskiego programu termomodernizacji osób, które mogłoby, lobbując za interesem komercyjnych instytucji finansowych, próbować uniemożliwić jego uchwalenie. Na to też proszę zwrócić szczególną uwagę.

Osobiście uważam, że miejski program termomodernizacji powinien zostać uchwalony jak najszybciej. W pierwszej kolejności powinni z niego korzystać faktycznie najbiedniejsi, ale także należy w drugiej kolejności umożliwić korzystanie z niego tzw. klasie średniej tj. osobom nie zaliczającym się ani najbiedniejszych, ani do zamożnych. Radni powinni mieć prawo do przeprowadzenia debaty na ten temat i rozważenia wszystkich możliwych wariantów postępowania. Dlatego ponownie proszę o jak najszybsze skierowanie stosownego projektu uchwały pod obrady Rady Miasta Krakowa.

Działania termomodernizacyjne, prowadzone na szeroką skalę mogą przynieść znaczące korzyści dla poprawy jakości powietrza. Większa szczelność budynków oznacza mniejsze straty ciepła. W efekcie zużywa się mniej energii, co powoduje ograniczenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery. Chcę mocno podkreślić: zabezpieczając w pierwszej kolejności interesy osób niezamożnych, powinniśmy jednocześnie zachęcić i umożliwić skorzystanie z programu jak największej liczbie właścicieli domów jednorodzinnych w Krakowie.

Wojciech Krzysztoń

Radny Miasta Krakowa